

Etyka nihilizmu chrześcijańskiego

Autor tekstu: Jan Stachniuk

(...) Nihilizm trafnie wyczuwa, że źródłem zła i pokus jest przeistaczanie się pierwotnej energii bioseksualnej w bodźce emocjonalne woli twórcielskiej. Ażeby ugodzić w te przeistoczenia, usiłuje poderwać wyjściową formę energii - zabić popęd płciowy. Gdyby się to udało, zło byłoby utracone od podstaw. Dlatego też każdy nihilista ze szczególną lubością traktuje te formy istnienia, gdzie brak znamion wyraźnej płciowości i tego, co z niej wynika żywiołu emocjonalnego. Piękne dlań jest wszystko to, co jeszcze nie dojrzało, nie rozwinęło się, a więc w pierwszym rzędzie dzieci: „Zaprawdę powiadam wam: Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dzieci, nie wniejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3).

Na dnie tego z pozoru tak naturalnego upodobania leży nienawiść do płci, z której wyrasta wszelkie zło. Szczytnym dążeniem nihilizmu jest zniszczyć to zło, wyrwać z korzeniami, a drogą ku temu staje zwykła **kastracja**, tak szeroko stosowana w swoim czasie. Tam, gdzie duch „pokuty” ogarnie umysły, idea kastracji narzuca się ze szczególną natarczywością. Nic dziwnego: wszak w ten prosty sposób unicestwia się podstawę zła. Zdaje się, że pierwszeństwo w sformułowaniu tej idei przypada braminizmowi. Ale i w chrześcijaństwie pomysł ten zajmuje poczesne miejsce. Widocznie jednak natężenie nihilizmu chrześcijańskiego nie jest zbyt wysokie, skoro o zaleceniach Chrystusa w tej materii niezbyt głośno. Dlatego zapewne słyszy się tyle żalów gorliwców nad upadkiem obyczajów. Chrystus zajął w tej materii stanowisko całkiem konsekwentne, napotykał małoduszność swoich uczniów.

„Rzekli mu uczniowie: Jeślić taka jest sprawa męża z żoną, tedy nie jest dobrze żenić się? A on im odrzekł: Nie wszyscy pojmują tej rzeczy, ale tylko ci, którym to dano. Albowiem są rzezańcy, którzy się tak z żywota matki narodzili; są też rzezańcy, którzy od ludzi są urzezani; są też rzezańcy, którzy się sami urzeczali dla królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niechaj pojmuje” (Mt 19, 10-12). [fragment ten pochodzi z tłumaczenia kalwińskiej Biblii brzeskiej, u *Wujka* podobnie, NTG i NTI mówi o „trzebieńcach”, jedynie, jak zwykle zresztą, katolicka Biblia Tysiąclecia tłumaczy inaczej: mówi o „bezzennych” — przyp.]

Nie jest rozstrzygnięta kwestia, czy sam Chrystus, propagując autokastrację, dokonał jej w stosunku do siebie. Inaczej mówiąc, nie wiemy, czy Chrystus był eunuchem, chociaż na podstawie jego wypowiedzi można przypuszczać, że jako człowiek-bóg chyba się nie zawahał przed uchwyceniem za nóż celem wzorowego pogięcia szatańskiego kusiciela. Oczywiście, musiał się liczyć ze słabością ludzi, którym niełatwo zdobyć się na taką „doskonałość”. Trudności tej natury spowodowały, że chrześcijaństwo porzuciło apel Chrystusa o kastrację i poszło na kompromis, który znamy jako chorobliwy uraz na punkcie „czystości”. Już św. Hieronim interpretował omawiany apel Chrystusa jako zalecenie celibatu i „niewinności”, uzasadniając wyższość „czystości” nad małżeństwem, które było złem koniecznym. Każdy dekadent Chrystusowy czuje w sobie przyczajonego szatana w postaci żądy, od której idą drogi do powabów wielkiego życia. Jakiś niepojęty dlań węzeł splata bujność ciała z burzliwymi namiętnościami, włączającymi nas w potok przeistoczeń bytu. Wizja „czystości” jest dlań azylem, w którym nie będzie już pokus twórcielskiego świata. „Cnota czystości podnosi nas, zbliża do Pana, czyni nas podobnymi aniołom i sprawia, że żyjemy życiem duchowym: podczas gdy człowiek oddany nieczystości jest zmysłowy aż do głębi ducha swego, człowiek czysty staje się duchowym nawet co do ciała swego — jest to mozolny powrót do stanu pierwotnej niewinności” (ks. abp Pichenot, op. cit., s. 433).

Na tym podłożu zestala się uporczywe zmaganie z wszędobylskim grzechem „nieczystości” i ciągłe dążenie do pozbycia się pokus. Walka z nimi urasta do rzędu spraw najważniejszych, przybierając wymiary zupełnie groteskowe. **Miliony nihilistów w każdym pokoleniu zwalczą pokusy, dąży do „czystości”, wykrzywiając kierunek procesów życiowych i atmosferę ogólną. Nie zdajemy sobie sprawy, jak dalece sugestie tych zбочeńców przepełniły oceny i kryteria społeczne na wszystkich polach. Nieświadomie ulegamy ich natarczywym maniom prześladowczym, problematyce, która dla nich tylko jest ważna.**

(Publikacja: 03-08-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1756>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl